

# SAMORZĄDNOŚĆ ROBOTNICZA

NR 4

listopad/grudzień 1993

CENA 4.000 zł

## MIĘSNY KRYZYS NADSZEDŁ

Ceny sprzedaży żywca rosną obecnie gwałtownie. W ciągu tego roku, tj. pomiędzy listopadem 1992 a listopadem 1993, cena 1 kg żywca wieprzowego wzrosła z 14.200 zł do 29.000 (czyli ponad 100%), podczas kiedy rok przedtem w takim samym okresie tylko o 20%. W związku z tym rosną szybko ceny mięsa. W artykule "Mięsny kryzys", (*Rzeczpospolita* z 16.11.) można przeczytać:

*"Ceny mięsa rosną, bo spada jego podaż, ze względu na stan pogłowia trzody (który spadł w ciągu roku o 19% - M.R.) trzeba się liczyć z tym, że ceny mięsa będą rosły przez cały rok. Wzrost cen mięsa przyczyni się do spadku jego konsumpcji co najpóźniej o kilkanaście procent. Jednak, jak to w gospodarce rynkowej, nie należy troszczyć się o to, że wrócą nocne kolejki przed sklepami mięsnymi. W sklepach mięsa będzie w bród, tyle, że nie dla wszystkich."*

*Spółeczeństwo polskie może to niestety odczuć, jako znaczne obniżenie stopy życiowej. Nie całkiem słusznie".*

Z artykułu widać, że jego autor nie boi się o swoją konsumpcję mięsa, ale bardzo się myli, uważając, że ludzie pracy, stanowiący większość społeczeństwa, którzy będą musieli bardzo ograniczyć jego konsumpcję, nie uznają tego za poważną obniżkę swojego poziomu życia. Ta obniżka będzie odczuwana tym dotkliwiej, że nie ma możliwości zwiększenia spożycia innych produktów, zawierających białko zwierzęce, jak np. serów, przy wielkim spadku produkcji mleka w ostatnich latach o 12%. Bardzo trudno też będzie zwiększyć import mięsa przy deficycie handlu zagranicznego. (W tym roku ok. 2,5 mld dolarów, wywołanym w całości przez nadmierny import towarów luksusowych i półluksusowych dla i przez naszych nowobogackich.)





